

**Protokół**  
**z posiedzenia Komisji Budżetu i Gospodarki Komunalnej**  
**z dnia 2 czerwca 2011 r.**

W dniu 2 czerwca 2011 r. odbyło się kolejne posiedzenie Komisji Budżetu i Gospodarki Komunalnej. Komisja miała miejsce w salce konferencyjnej urzędu gminy, rozpoczęła się o godz. 19.00.

Posiedzenie zostało zwołane na wniosek Przewodniczącego Komisji Pana Andrzeja Szulca. Na początku obrad Przewodniczący Komisji powitał przybyłych radnych (8 osób - brak radnego Zbigniewa Smolarka) i zaproszonych pracowników urzędu gminy w osobie Pana Wójta oraz Dyrektora Gminnego Zespołu Oświatowego Pana Janusza Stróżyka (*listy obecności stanowią załączniki do protokołu*) oraz Przewodniczącego Rady Pana Grzegorza Reinholza.

Wiodącym tematem posiedzenia było omówienie kwestii dowozów dzieci do szkół. Przewodniczący Komisji stwierdził bowiem, że komisja jest władna, aby podjąć w tej tematyce jakieś decyzje. Życzyłby sobie, aby powziąć jakieś postanowienie w sprawie autobusów szkolnych, które mogłyby być wykorzystane nie tylko do dowozów szkolnych, ale także innych. Skoro mamy oszczędzać, to dlaczego dajemy zarabiać innym przewoźnikom. Radny Krzysztof Ossowski zabrał głos stwierdzając, że poprzedni dyrektor miał właściwy certyfikat i zapewne dlatego autobusy były właściwie eksploatowane. Wójt Wiesław Włodarczyk powiedział, że zmiana nastąpiła w momencie nowelizacji ustawy o finansach publicznych, która zawęziła katalog wykonywanych usług przez zakłady budżetowe – zakład nie może wykonywać tego typu usług na zewnątrz, które należy fakturować. Dzieci do szkół można dowozić. Radny Marek Człapa wtrącił, że gdyby Zakład Usług Komunalnych przekształcić w spółkę, to może rozwiąże się ten problem. Wójt dodał, że zadaniem Gminy jest świadczenie usług na zewnątrz, ale też wiadomo, że kierowca ma tylko określone godziny, które może tygodniowo przejechać. Radny Ossowski stwierdził, że dzisiaj transport jest mało opłacalny i najprawdopodobniej ZUK też nie ma z niego zysku - podał przykład swojej firmy.

Przewodniczący Rady Pan Grzegorz Reinholz zabrał głos, stwierdzając, że przy okazji ostatnich komisji były rozmowy na temat zakupu innego autobusu a Pan Dyrektor GZO był zobowiązany do zorientowania się w tej kwestii. Radny Daniel Kosicki spytał, czy zrobiony został jakiś przelicznik finansowy, gdyby na 1 linię wszedł inny przewoźnik w stosunku do tego, kiedy zwróci się koszt zakupu autobusu. Można zastanowić się nad ogłoszeniem przetargu. Potwierdził to radny Ossowski, który uważa, że najlepszym rozwiązaniem dla samorządu jest ogłoszenie przetargu, przekaże się przewoźnikowi pieniądze i nie ma

zmartwienia o zużycie sprzętu. Radny Tadeusz Mańka zaproponował zakup 100 osobowego autobusu, który mógłby zabierać dzieci z całego terenu.

Po krótkiej dyskusji Dyrektor Gminnego Zespołu Oświatowego przedstawił radnym koszty dowożenia dzieci do szkół – rocznie jest to ponad 300 000,00 zł przy ok. 110 000 przejechanych km. W sąsiedniej Gminie Duszniki gdzie został ogłoszony przetarg, zakupiono usługę za 3,60 zł/km, Grzebienisko płaci 4,20 zł/km. Radny Krzysztof Ossowski dodał, że stawka zależy od ilości robionych kilometrów. Pan Stróżyk stwierdził, że nie ma rozeznania, za ile jeździł by przedsiębiorca na „rynku kaźmierskim”. Dodał jednak, że z ekspertyzy naprawy autobusu marki JELCZ 120 T wynika, że koszt przewyższyłby 100 000,00 zł. Więc jego naprawa jest bezzasadna. Gimbus też wymaga pewnych napraw. Jedynie Volkswagen Crafter jest mało wykorzystany tak jak Mercedes, które może służyć jeszcze kilka lat. Widzi on zasadność zakupu dużego autobusu do przewozu dzieci – przedstawił radnym wyliczenia, ile dzieci będzie dojeżdżać od września z każdego kierunku. Gdyby był większy autobus zabierał by więcej dzieci, niektóre miejscowości mogłyby być wtedy łączone w dowozach. Radny Daniel Kosicki zauważył, że wyliczenia obejmują tylko jeden rok, a dzieci przecież przybywa. Dyrektor Stróżyk dodał także, że jest świadomy tego, że dzieci nie powinny stać w autobusie, ale np. w Gminie Tarnowo Podgórne nie stanowi to problemu, choć nie odbywa się to tam na zasadzie dowozów do szkół. Radny Kosicki spytał, czy są jakieś przepisy zabraniające tego rodzaju dowozów. Pan Stróżyk odpowiedział, że są ograniczenia w tej materii, dlatego od nowego roku być może będzie to działało pod szyldem komunikacji miejskiej – będzie trzeba wykupić usługę. Kwestia jest w tym, aby rano zwieść sprawnie dzieci do szkół. Dowozy zaczynają się bowiem od 6.30, a lekcje od 8.15. Radna Mirella Sztelle zaproponowała wprowadzenie dwuzmianowości w szkołach. Dyrektor GZO zakwestionował to, ponieważ byłby to kolejne koszty, od których należy uciekać jak nie było gimnazjum to funkcjonowało takie rozwiązanie.

Przewodniczący Rady poprosił o wyjaśnienie, jak wyglądałby zakup innego autobusu. Radny Andrzej Szulc chciałby, aby zakupić taki sprzęt, który mógłby na siebie zarobić. Można by je przenieść pod Gminny Zespół Oświatowy bądź pod Urząd Gminy, skoro ZUK nie może wykonywać tego typu usług. Wójt zauważył, że byłby problem z garażowaniem autobusów, bo nie na to odpowiedniego miejsca.

Radny Krzysztof Ossowski zaproponował zakup autobusu podmiejskiego, są tańsze, choć i tak będzie się to wiązać z ogłoszeniem przetargu. Przewodniczący Komisji stwierdził, że musi to być sprzęt, który byłby wykorzystywany, a nie tak jak w obecnej chwili nawet na basen dzieci jeżdżą z prywatnym przewoźnikiem. Dyrektor Janusz Stróżyk przedstawił ofertę autobusów niskopodłogowych Man A 20/ A 21, które stoją w Niemczech. Na to radny Andrzej Szulc dodał, że odpowiedni autobus stoi w Pile. Jednak Dyrektor Stróżyk stwierdził, że dowozimy małe dzieci, które mają problem z wejściem do autobusu. Radna Mirella Sztelle

spytała, czy zakup nowego autobusu rozwiąże problem transportu gminnego. Wójt Włodarczak odpowiedział, że nie jeżeli gmina będzie musiała dotować, ale można robić to w ramach tych godzin, w jakich odbywają się dowozy i odwozy dzieci. Radni podjęli dyskusję nt. zawieszanych kursów przez KSK i PKS.

Po krótkiej dyskusji Przewodniczący Rady Pan Grzegorz Reinholz stwierdził, że trzeba wypracować pewien kompromis. Dyrektor Stróżyk stwierdził, że należy albo ogłosić przetarg na usługę albo kupić nowy autobus. Radny Marek Człapa stwierdził, że najlepszym rozwiązaniem byłoby kupić usługę. Na to Przewodniczący Rady wtrącił, że wtedy nie wiemy jaki byłby standard sprzętu. Rację przyznał radny Tadeusz Mańka. Wchodzi też kwestia utraty pracy przez kierowców. Dyrektor Stróżyk stwierdził, że można sprywatyzować jedną linię i tylko jeden kierowca pracę straci – Gimbus oraz Volkswagen Crafter muszą zostać – na VW jest cesja na 5 lat. Przewodniczący Rady Pan Grzegorz Reinholz byłby skłonny jednak za zakupem autobusu. Nie wiadomo jaki autobus trafimy z przetargu a bezpieczeństwo dzieci jest najważniejsze. Radny Andrzej Szulc poparł słowa Przewodniczącego – też jest za kupnem autobusu. Wójt dodał, że najbezpieczniej MANA A 20, ponieważ mamy na miejscu serwis. Radny Daniel Kosicki zauważył, że w autobusach dzieją się różne rzeczy i te dzieci też nie mogą za długo w nich przebywać, na co Dyrektor Stróżyk wtrącił, że czas dowozu nie ulegnie zmianie i wyjaśnił kwestię czasu przejazdów autobusów. Radni podjęli dyskusję nt. ilości przystanków szkolnych w niektórych miejscowościach. Kończąc temat radny Tadeusz Mańska spytał o decyzję komisji w sprawie zakupu innego autobusu. Przewodniczący Komisji zapewnił, że jak zostanie zakupiony to na pewno będzie eksploatowany i dlatego musi być własnością urzędu gminy, nie Zakładu Usług Komunalnych. Radna Mirella Sztelle też wyraziła zdanie, że choć jeden autobus powinien być pod urzędem, by dzieci mogły jeździć na basen, wycieczki, do teatru itp. Radny Szulc przyznał, że jest tak obecnie w Szamotułach. Radny Daniel Kosicki dodał, że skoro jest szansa i ma on służyć do innych celów a nie być kolejnym „martwym” autobusem, to można się zgodzić. Radny Andrzej Marciniak stwierdził, że jeżeli będzie miał on wykonywać usługi to „zarobi na sobie”. Radni podjęli temat czasu pracy kierowców. Dyrektor Stróżyk wyjaśnił, jak obecnie wygląda harmonogram ich pracy. Przewodniczący Rady zaproponował, aby dwóch członków rady pojechało i rozeznało się w tej kwestii, tam nie miejscu. Padła też propozycja, by jechał Dyrektor Stróżyk. Pan Janusz powiedział, że odbył wczoraj rozmowę z dyrektorem sprzedaży autobusów używanych i zaproponował 5 aut w cenie ok. 100 000,00 netto. Wójt dodał, że są to autobusy z koncesjonowanej firmy z ważnym przeglądem serwisowym Mana-a. Radni zadecydowali, że pojedzie radny Andrzej Szulc, Dyrektor GZO Pan Stróżyk i jeden z kierowców z Zakładu Usług Komunalnych – Pan Andrzej Nowacki. Wójt dodał, że do dyspozycji będzie kwota ok. 100 000,00 zł (bez VAT) z tym, że na chwilę obecną nie ma na to pieniędzy zaplanowanych w budżecie i będzie trzeba z czegoś zdjąć. Należałoby usiąść

z Panią Skarbnik i to przeanalizować. Radny Andrzej Marciniak zauważył, że takie kwestie powinny być ujmowane przy planowaniu budżetu. Jednak Wójt dodał, że w trakcie składania budżetu ten zakup też nie zostałby ujęty, bo nie był planowany. Przewodniczący Komisji wyraził obawę, że w każdej chwili JELCZ może okazać się nie do użytku i nie będzie czym wozić dzieci. Poprosił członków komisji o przegłosowanie kwestii zakupu autobusu:

- „za” realizacją zakupu głosowało 6 osób
- 2 osoby „wstrzymały się”

Wyszła jednak kwestia skąd wziąć na to pieniądze. Radny Wojciech Taisner zaproponował przesunięcie w czasie inwestycji na Rynku w Kaźmierzu. Kwestia pieniędzy pozostała jednak otwarta do ewentualnych przemyśleń.

Na tym temat dowozów dzieci został wyczerpany, radni omówili jeszcze inne kwestie:

- ustawienie znaków ograniczających tonaż samochodów, ponieważ po drogach gminnych jeździ dużo tych ciężarowych – rady Andrzej Marciniak stwierdził, że problem ten ciągle powraca, bo w Chlewiskach jeżdżą samochody ciężarowe „z wannami”. Tamtejsze drogi musiałyby łątane co tydzień,
- radny Krzysztof Ossowski spytał o położone na ul. Dolnej spowalniacze, chciałby bowiem aby zamontowano takie na ul. Reja, spytał też o cenę. Wójt odpowiedział, że kosztowały one ok. 8000,00 zł, wie także, że są już na ten temat komentarze, ale tam wiele dzieci chodzi do szkoły, nie ma nawet chodnika a samochody rozwijają duże prędkości.
- Dyrektor Janusz Stróżyk omówił radnym kwestię salki gimnastycznej dla dzieci ze Szkoły Podstawowej w Bytyniu – 10 czerwca powinien zostać ogłoszony przetarg,
- Radna Mirella Sztelle spytała o sprzedaż starej szkoły w Gaju Wielkim – Pan Stróżyk powiedział, że nie zajmuje się tą sprawą bezpośrednio, ale w połowie czerwca ma zostać ogłoszony przetarg, być może w lipcu uda się budynek sprzedać. Radna stwierdziła, że wtedy byłyby pieniądze na zakup autobusu, albo na dołożenie do inwestycji z której ewentualnie zdejmie się pieniądze na jego zakup,
- na koniec Przewodniczący Rady wspomniał o planowanej na dzień 11 czerwca sesji z zaprzyjaźnioną Bystrzycą Kłodzką poprosił radnych o potwierdzanie swojego uczestnictwa.

Komisja zakończyła się o godz. 20.30

Na tym protokół zakończono.

Obradom przewodniczył:  
Przewodniczący Komisji  
Andrzej Szulc